

URZĄD MIASTA I GMINY TAZCIEL



Gra wielka orkiestra



2004r.



wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

Trzciel



Brójce



Na zdjęciu rodzeństwo: Ewelina, Karol Napierałowie, Dorota i Adrian Bławuciak. W tym składzie występowali na naszej scenie.

Trzciel

Światelko było potrzebne i dotarło daleko w niebiosy. Stało się ono niejako symbolem dobroci, szczodrości i miłości do dzieci. Są to walory wszechobecne w Trzcielu, czego dowodem jest 13 już udział w imprezach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W to działanie angażuje się wielu mieszkańców miasta i gminy. Szczególnie aktywni są uczniowie trzcielskich szkół, którzy wytrwale kwestują na ulicach miasta. Z każdym rokiem w puszkach znajduje się więcej pieniędzy. W tym roku było w nich 3572.08zł. Zebrane fundusze są przeznaczane dla dzieci, dlatego przede wszystkim dzieci i młodzież przygotowały

program artystyczny, który zaprezentowały na scenie w ogródku jordanowskim. W trakcie tegoż prowadzono licytację orkiestrowych gadżetów oraz przedmiotów przekazanych przez niezawodnych, od lat tych samych sponsorów. Z licytacji zebrano 864.30zł chociaż licytujących było niewielu. Wieczorową porą w ogródku jordanowskim była przede wszystkim młodzież, a tej zasoby pieniężne na ogół są mocno ograniczone. Mało było dorosłych, nie pojawili się również ci, którzy z tytułu pełnionych funkcji właściwie są zobowiązani być na takich imprezach. Licytacja mogłaby wówczas być ciekawsza, a puszka zasobniejsza. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Trzcielu zorganizowali dyskotekę, uzyskane z niej pieniądze to 356.42zł. Ten fundusz przekazali na konto WOŚP. To był ciekawy pomysł, który zaowocował znaczną

sumą i dał uczniom możliwość atrakcyjnego spędzenia czasu. Tak więc ogółem Trzciel i najbliższe okolice spisały się na medal przeznaczając na WOŚP - 4792.80zł. Cała gmina zebrała 6295.70zł, z tego 1502.90zł uzyskały Brójce z ościennymi miejscowościami. Całym przebiegiem i organizacją imprez orkiestrowych zajął się Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Trzcielu. Pomyśleli o wszystkim, było więc dużo ognisko, kielbaski i gorąca zupa. Bwakowa atmosfera i prawie wiosenna pogoda były dodatkowym atutem tej niezwykłej imprezy. Anna Psarska, Rafał Kaszubski i Sławomir Mysługa napracowali się niemało, aby świąteczna impreza była udana i dostarczyła ciekawych wrażeń mieszkańcom Trzciela.

Jadwiga Szylar

POWIATOWA

Brójce

Tradycyjnie, jak co roku zbiórkę pieniędzy na ten szczytny cel w Brójcach zorganizowały samorządy uczniowskie - szkoły podstawowej i gimnazjum.

Nad całością czuwały opiekunki samorządu Justyna Szmyt i Tatiana Maksym. Na wysokości zadania, jak zwykle stanęła Ochotnicza Straż Pożarna.

Impreza odbywała się w remizie strażackiej. Aukcję przeprowadzał sam prezes - Andrzej Stawiński. Występowała młodzież z gimnazjum oraz zespół ze szkoły podstawowej „Banda i

Wanda” pod kierownictwem Pani Wandy Turczek. Strażacka drużyna kobieca przez 6 godzin piekła i sprzedawała gofry, by zasilić konto orkiestry. Ten niezapomniany dzień umilił mieszkańcom Brójce zespół wokalny „Słoneczne Promyki” z Trzciela, który założyła i opiekuje się nim od pięciu lat Pani Genowefa Pietz. Zawsze możemy na nich liczyć. Prezentują swoje wokalne zdolności na różnych przeglądach i festiwalach. Soliści tego zespołu zasługują na pochwałę i podziw, iż mimo wielu obowiązków szkolnych znajdują czas na rozwijanie swoich wokalnych zdolności. W zespole od lat śpiewają: Ewelina, Karol, Piotr Napierałowie, Dorota i Adrian Bławuciak, Dorota Rembacz, Magda Górna i najmłodsza solistka Kinga Napierała.

Występowali w swojej rodzinnej miejscowości i jeszcze starczyło im siły, by przyjechać i zaprezentować się w Brójcach. „Piosenka jest dobra na wszystko... i niech ona im towarzyszy jak najdłużej. Dziękujemy im za to.

Dziękujemy również Panu Stanisławowi Nikolnowi i solistce zespołu Kęszyczanki - Pani Urszuli za uświetnienie tej imprezy.

Na zakończenie dnia strażacy zaprezentowali mieszkańcom swój nowy sprzęt i swoje umiejętności zawodowe, oraz wysłali światelko do nieba. Z niecierpliwością czekamy na następny rok, by włączyć się do akcji Jurka Owsiaka.

Monika Pilipeczuk

w naszej
gminie



Fot. 1
Fragment Starego Dworu



Fot. 2
Urok wiejskiej przyrody



Fot. 3
Kościół parafialny

Sukcesy Starego Dworu



Stary Dwór to ładna wieś w gminie Trzciel licząca ponad 360 mieszkańców, z bogatą i długą historią. Współcześnie wieś pięknie z dnia na dzień, w rekordowym tempie nadrabia zaniedbania z pierwszych lat przemian społecznych. Wejście Polski do Unii Europejskiej otworzyło szerokie pole do działania i to wykorzystał Stary Dwór.

Aktywny i zaangażowany sołtys - Waldemar Wesóły z grupą młodych społeczników utworzyli stowarzyszenie „Nasza wieś jutro”. I to był początek dalszych czynności, pracy na rzecz swojego środowiska, swojej „Małej ojczyzny”. Stowarzyszenie zorganizowało piknik europejski dla mieszkańców Starego Dworu i okolicznych wsi. W ten atrakcyjny sposób poinformowano wszystkich o celach i zadaniach stowarzyszenia. Młodzi działacze spisali się dzielnie, impreza - mimo fatalnej pogody - była udana. Ale najważniejszym było to, że uwierzyli w skuteczność własnych działań. Praca ich została doceniona i grupa inicjatywna młodzieży Starego Dworu wygrała konkurs grantowy Fundacji Rozwoju

Systemu Edukacji Narodowej Agencji Programu „Młodzież”. W ramach tego programu młodzi działacze zobowiązani byli do opracowania kroniki multimedialnej swojej wsi. I to zrobili. Powstało również książkowe wydanie kroniki, czyli dzieje Starego Dworu od średniowiecza po czasy współczesne, dzisiejsze. To, co na początku wydawało się nieprawdopodobne, stało się faktem. Wieś ma swoją książkę, to sukces i duży wysiłek Waldemara Wesółego, a przede wszystkim młodych zapaleńców. Najaktywniejsi w tej grupie to: Grzegorz Pajor, Bartłomiej Jakubowski, Łukasz Lemieszko, Tomasz Miętki, Mateusz Lemieszko, Łukasz Wesóły, Łukasz Jednorowicz, Piotr Wojtyna, Marta Jurczyśzak, Marta Kur, Mateusz Jurczyśzak. Liderem grupy jest Przemysław Miętki. Realizacja programu „Młodzież” to również integracja wiejskiej społeczności, zaangażowanie jej w to wyjątkowe dzieło i wdrażanie wielu ludzi do pracy społecznej, która później dała takie efekty. Środki finansowe przeznaczone na zrobienie programu, wspomaganego przez Wspólnotę Europejską, wystarczyły także na doposażenie biura stowarzyszenia „Nasza wieś jutro”. Zakupiono komputer, kamerę cyfrową, materiały biurowe. Korzystają z tego wszyscy, a nade wszystko uczniowie, młodzież. Ta ostatnia otrzymała dodatkowo koszulki, czapeczki i zimowe „polary” z logo fundacji. Zakończenie programu, który trwał od czerwca do końca października, było bardzo uroczyste i radosne. Młodzież z satysfakcją przyjmowała gratulacje od burmistrza - Jarosława Kaczmarka, od proboszcza - księdza Mieczysława Sołtysa, od członków zarządu stowarzyszenia „Nasza wieś jutro”. Jak miłe poinformował Waldemar Wesóły, obecnie jest realizowany następny grant, który jest niejako kontynuacją poprzedniego. Stowarzyszenie otrzymało 16.800 zł na nieodpłatne prowadzenie kursów i na uzupełnienie sprzętu potrzebnego młodzieży. W długie i chłodne wieczory młodzi mieszkańcy Starego Dworu uczą się języka angielskiego, uczęszczają na kurs obsługi komputera. Mądrze wykorzystują czas, mają do dyspozycji laptop i internet, zresztą jedyny na wsi. Niestety brakuje im dużego pomieszczenia, biuro jest zbyt małe. W tym zakresie pomaga im ksiądz proboszcz, w salce katechetycznej odbywają się wszelkie uroczystości stowarzyszenia i zajęcia z angielskiego. Urząd Miasta i Gminy w Trzcielu stara się pomóc mieszkańcom Starego Dworu. Rozpoczął się remont sali wiejskiej, brakuje jednak funduszy w obecnym budżecie gminy. Tak więc pewnie sala gotowa będzie dopiero w 2005 roku. Dobrze i to, trzeba docenić aktywność stowarzyszenia. A ma ono ambitne plany na następne lata, zamierza „wciągnąć” do pracy kobiety. Mają one duże doświadczenie w pracy społecznej i bogate tradycje kobiecych organizacji istniejących dawniej, nie są im obce. Jest więc nadzieja, że odnowią kobiety swoją działalność, a Stary Dwór i na tym polu zasłynie w powiecie i w województwie.

Jadwiga Szylar

Powiatowa - I 2004



Fot. 4
Młodzież ze stowarzyszenia „Nasza wieś jutro”



Fot. 5
Poszukiwanie materiałów do kroniki w wojewódzkiej bibliotece w Zielonej Górze



Fot. 6
Waldemar Wesóły i Małgorzata Jazdzewska witają gości oraz uczestników projektu.



Fot. 7
Piotr Wojtyna, Tomasz Miętki i Mateusz Lemieszko w biurze stowarzyszenia



Fot. 8
Młodzież przy nowym sprzęcie



Fot. 9
Uroczyste zakończenie prac nad programem „Młodzież”

TRZCIEL Fundacja Schumana przyznała na organizację festynu 1,5 tys. euro

Gazeta też do tańca

24 maja 2004

Do późnego wieczora mieszkańcy Starego Dworu i pobliskich wsi bawili się na festynie zorganizowanym przez stowarzyszenie Nasza Wieś – Jutro.

W sobotę rano organizatorzy festynu z niepokojem wpatrywali się w zachmurzone niebo. W południe zza chmur wyjrzało słońce i przed 16.00 boisko na rogatkach wsi wypełnił tłum mieszkańców Starego Dworu oraz pobliskich sołectw – Brójec, Bukowca i Łagowca. Zabawę zainaugurował blok imprez rekreacyjnych, które prowadziła instruktorka trzcielskiego ośrodka kultury **Anna Psarska**. Dzieci rywalizowały w różnych konkurencjach sportowo-rekreacyjnych i popisywały się artystycznymi uzdolnieniami. Na zwycięzców czekały laski i owoce. – Wygrałam bieg w workach i w nagrodę dostałam banana – cieszyła się **Monika Zbielska**. – Był bardzo smaczny.



▲ Tańcząc na gazecie, Marcel Miękki wskoczył na plecy Tomasza Kura (oba na pierwszym planie), czym dali przykład innym tancerzom

Bryczką i wierchem

Kolejną konkurencją był taniec na gazecie. Co pewien czas uczestnicy składali ją na pół, mieli zatem coraz mniej miejsca. Odpadały te dzieci, które wyszły poza gazetę. Marcel Miękki wskoczył na plecy swojego partnera Tomasza Kura, a w ślad za nim poszli inni tancerze.

– Zabawa jest super – komentowały dzieci.

Nie lada gratką dla dzieci były przejażdżki bryczką. Najmłodszym z nich uczyły się także jazdy wierchem, a ich nieco starsi koleodzy i koleżanki oraz dorośli popisywali się wiedzą o Unii Europejskiej. W kategorii dorosłych konkurs wygrała **Czesława Pajor** ze Starego

Dworu, a wśród dzieci najlepszym był **Dominik Karczyński** z tej samej wsi.

Wieś z patyną

Festyn zorganizowali działacze stowarzyszenia Nasza Wieś – Jutro, które powstało w Starym Dworze na początku br. – Celem festynu jest promocja idei integracji europejskiej – mówi prezes **Waldemar Wesół**, który jest jednocześnie sołtysem Starego Dworu. Fundacja Schumana przyznała nam 1,5 tys. euro.

Unijna zabawa była kolejną inicjatywą społeczników ze Starego Dworu. Działacze stowarzyszenia pracują bowiem

nad multimedialną kroniką wsi. Fundacja Rozwoju Systemów Edukacyjnych przyznała im na ten projekt 8 tys. euro, za które kupią komputery, skaner i kamerę cyfrową. – Kolejne pieniądze dołożymy z budżetu sołectwa – zapowiadają. – Wieś ma ponad 600 lat, zatem przed nami sporo pracy.

DARIUSZ BROŻEK
742 16 83
dbrozek@gazetalubuska.pl



MONIKA ZBIELSKA
uczestniczka festynu

– Bardzo fajnie się bawiłam. Szkoda tylko, że takie festyny są organizowane w naszej wsi bardzo rzadko.

PARK W PANOWICACH

Wieś Panowice położona jest 15 km od Międzyrzecza w gminie Trzciel. Ciekawostką tej wsi jest XIX wieczny eklektyczny dwór i park pałacowy. Park zajmuje trójkątny obszar między drogami do wsi i drogą dojazdową na dziedziniec folwarku (dziś dzierżawionego gospodarstwa). Park i dwór tworzyły kiedyś formę przestrzenną, trudną obecnie do dostrzeżenia. Wzdłuż drogi dojazdowej do pałacu szeroka aleja drzew liściastych, przed wojną rosły tu okazałe świerki. Dziś w parku zachowało się tylko parę sztuk drzew iglastych. Przy pałacu rośnie pomnikowa lipa z rozłożystą koroną. Drzewa te były sadzone na podwórkach wielu dworów i gospodarstw. Były wspaniałą ozdobą a latem dawały przyjemny chłód, miód, mają wiele właściwości leczniczych. Do dnia tej lipy przymocowane były łańcuchy, do których przywiązywano konie pałacowych gości.

Park ma powierzchnię 2,9 ha i występuje tu ponad 25 gatunków roślinności drzewiastej i krzewów. Dęby, lipy, klony i akacje stanowią ponad 50% drzewostanu. Najstarsze drzewa oceniono na 160-180 lat. Wskutek zaniedbania i dziczenia, na całym terenie parku rośnie



rys. H. Pieluszczyk

gęsty podszyt i porosty drzew z dominującymi krzewami czarnego bzu i śnieguliczki. W efekcie park przypomina masyw lasu liściastego. Do ciekawostek dendrologicznych należą okazałe dęby, pomnikowa sosna wejmutka, buk rosnący przy drodze do hydroforni, lipa przy pałacu, cis przy drodze do pałacu (jedynej spośród licznie niegdyś występujących w różnych miejscach parku).

Park w krajobrazie naturalnym dominuje nad otoczeniem, górując nad okolicą i stanowi swoistą enklawę starodrzewia i różnorodności gatunkowej. Powoduje to, że w parku żyje wiele zwierząt, można tu spotkać kilka gatunków gryzoni, wiewiórki, jeże, kuny. Liczne ptaki, kilka gatunków, które występują tylko w parkach. Trudno tu omówić wszystkie. Jeszcze kilka lat temu w parku słyszałem regularnie puszczyki, lecz dziś jest coraz mniej dziuplastych drzew i miejsc nadających się na założenia gniazda. Trzy lata temu na jednej z lip zainstalowałem dużą budkę lęgową. Może przywabi to sowy. W latach 70-tych w parku spotkano pójdkę (rys.). Ta mała sowa obecnie prawie wcale nie występuje na Ziemi Lubuskiej. Po wojnie na pałacu przez wiele lat było gniazdo bociana.

Park wymaga uporządkowania i opieki. Dzikie drzewo ma pewne pozytywne znaczenie dla niektórych gatunków zwierząt, lecz w ten sposób są wypierane cenne gatunki drzew i krzewów przez gatunki pospolite.

Tekst i foto: **Andrzej Chmielewski**
Rys.: **Henryk Pieluszczyk**

TRZCIEL - MIĘDZYRZECZ Największa lubuska inwestycja

Droga do Unii

W 2004 r. rozpocznie się modernizacja drogi wojewódzkiej nr 137 na odcinku między Trzcielem i Międzyrzeczem.

– Droga ta jest alternatywną trasą między polsko-niemiecką granicą w Słubicach i tak zwaną „dwójką” czyli planowaną autostradą nr 2 ze zjazdem w okolicach Trzciela – mówi wicemarszałek województwa **Edward Fedko**. – Stąd też jej moderni-

zację finansować będzie Unia Europejska.

Wąskim gardłem drogi jest jej odcinek między Trzcielem i Międzyrzeczem. Jest kręta, a jej nawierzchnia mocno zniszczona. Zmieni się to za dwa lata, kiedy Urząd Marszałkowski i Zarząd Dróg Wojewódzkich ukończą modernizację tego odcinka. Jaskółką zwiastującą inwestycję były remonty w Bukowcu i Sierczu, gdzie poszerzono drogę, utwardzono jej pobocza

i wyprofilowano łuki, a na koniec wybudowano też chodniki.

– Modernizacja tej drogi będzie największą inwestycją drogową finansowaną z naszego budżetu – zapowiada wicemarszałek Fedko. – Liczymy, że na realizację pierwszego etapu dostaniemy z Unii Europejskiej około 9 mln zł. W 2005 r. na drugi etap mamy dostać prawie 11 mln zł. Nasz wkład wyniesie co najmniej 25 proc. tej kwoty. Cała inwestycja pochłonie więc minimum 25 mln zł. (dab)

WALDEMAR NOWACZYK
zastępca burmistrza Trzciela



– Waszą „szrandarową” imprezą są Szparagowe Żniwa. Co to za święto?
– Organizowane jest na zakończenie zbiorów. Są to swego rodzaju dożynki, podsumowanie trudu zbiorów. Jest gotowana zupa ze szparagów. Zawsze w tym czasie odbywa się Festiwal Śpiewaczy. Gdy pierwszy raz organizowaliśmy Szparagowe Żniwa, prezentowało się kilka zespołów. Teraz, przy siódmym festiwalu wystąpiło 26 zespołów ludowych.

– Czy trzcina w Trzciele nadal jest pozyskiwana?

– Z wikliny jest nieco gorzej. Część rolników nadal ją uprawia, ale nie ma już zakładu, który ją przetwarzał. Producenci sprzedają wiklinę do Wielkopolski, często poprzez pośredników. Myślę, że do wikliny powinniśmy powrócić, bo są tutaj bardzo sprzyjające warunki jej uprawy.

TRZCIEL

Szparagowe święto



▲ Jak pokazały przedszkolaki, śmiać można się nie tylko z występujących, ale również z zachowań publiczności

Dla wielu trzcielanie tegoroczne święto miasta kojarzyć się będzie z młodymi artystami oraz z nutką nostalgii, którą wniosły na scenę przybyszki ze Szwecji Maria i Helena Anderson.

Tradycyjnie już sobotnia odsłona Dni Trzciela pełna była rozmaitych imprez kulturalnych i sportowych. Jako pierwsi na arenę wyszli sportowcy. W trójmeczcu piłkarskim najlepsi okazali się piłkarze z Trzciela, którzy pokonali Chociszewo i Lutol Suchy. Podczas meczów nie brakowało dramatycznych przebiegów, ale i sytuacji komicznych, kiedy np. sędzia boczny **Paweł Janeczka** podczas meczu odbierał telefon komórkowy. – No cóż, biznes jest biznes – mówili widzowie.

Piosenki były z playbacku, ale za to dziewczyny bardzo prawdziwe

– Siostrzom Anderson nie udało się, podobnie jak i bluesowej kapeli z Łagowa, podjąć do tańca trzcielanie. Uczyniły to dopiero dość skąpo odziane dziewczyny z grupy Babilon prezentujące utwory znanego przed laty zespołu Boney M. – Piosenki były z playbacku, ale za to dziewczyny bardzo prawdziwe – gorąco-

I te stringi...

Popołudniu przez scenę w ogródku jordanowskim przewinęła się cała plejada lokalnych gwiazd piosenki i tańca. Wspaniale zaprezentowały

się dzieci z przedszkoli w Trzciele i Brójcach. Jednak prawdziwą gwiazdą wieczoru był duet **Maria i Helena Anderson**. Obie panie – będące dziś w wieku balzakowskim – wyjechały z Polski przed 24 laty, a obecnie powróciły z całą gamą piosenek, z reguły wywodzących się z kresów wschodnich. Walciały więc ze sceny „sokoly”, a starsi mieszkańcy z łezką w oku śpiewali o „oczach krasnych i czarnych”.

Siostrzom Anderson nie udało się, podobnie jak i bluesowej kapeli z Łagowa, podjąć do tańca trzcielanie. Uczyniły to dopiero dość skąpo odziane dziewczyny z grupy Babilon prezentujące utwory znanego przed laty zespołu Boney M. – Piosenki były z playbacku, ale za to dziewczyny bardzo prawdziwe – gorąco-

wał się **Andrzej Niepokolenko** z Międzyrzecza. – No i na dodatek te stringi...

Zupa szparagowa

Niedziela to czas szparagowych żniw. – Ta impreza od ośmiu już lat gromadzi artystów ludowych nie tylko z Ziemi Lubuskiej, ale również Wielkopolski i Dolnego Śląska – mówił szef domu kultury **Rafał Kaszubski**. – Co roku w tych żniwach uczestniczy coraz większa liczba zespołów. W tym roku będzie ich ponad 30.

Poza występami artystycznymi na imprezie nie zabrakło także tradycyjnej zupy, oczywiście szparagowej. W tym roku w garze było ponad 200 l tego trzcielkiego przysmaku.

DARIUSZ DUTKIEWICZ
742 16 83
ddutkiewicz@gazetalubuska.pl

Program "Dni Trzciela 2004"

Piątek 02.07.04

17⁰⁰ – 19⁰⁰ – Gry i zabawy dla Dzieci i Młodzieży
19⁰⁰ – 24⁰⁰ – Zabawa taneczna z zespołem "SONET & GEST" - Trzciel

Sobota 03.07.04

09⁰⁰ – 14⁰⁰ – Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Trzciel
14⁰⁰ – 15³⁰ – Wystawa prac plastycznych p. Arkadiusza Strugały pt. "ANIOLY"
15⁰⁰ – 15⁰⁵ – Oficjalne otwarcie obchodów "Dni Trzciela" przez Burmistrza p. Jarosława Kaczmarka
15⁰⁵ – 16⁰⁵ – koncert zespołu "ALBO NIE" - Gorzów wlkp.
16⁰⁵ – 19⁰⁰ – Blok występów artystycznych w wykonaniu dzieci i młodzieży
19⁰⁰ – 19³⁰ – występ p. Marii Anderson - Szwecja
19³⁰ – 21⁰⁰ – koncert zespołu blues, rock "4 GRUPA BIEDNYCH" - Łagów lubuski
21⁰⁰ – 21³⁰ – Loteria fantowa stowarzyszenia "Dobroczynność"
21³⁰ – 23⁰⁰ – Gwiazda wieczoru "BABILON" - złote przeboje BONY M - Kraków
23⁰⁰ – 05⁰⁰ – Zabawa taneczna z zespołem "AWEERS" - Międzyrzecz

Niedziela 04.07.04

12⁰⁰ – Przyjazd zespołów śpiewaczych do Ogródka Jordanowskiego
godz. 13⁰⁰ – 13¹⁵ – Uroczyste otwarcie VIII Festiwalu „Szparagowe Żniwa”
godz. 13¹⁵ – 15³⁰ – Pierwsza część Festiwalu „Szparagowe Żniwa”
godz. 15³⁰ – 16³⁰ – Obiad dla uczestników festiwalu, a w między czasie popisy sceniczne dziecięcych zespołów ludowych
godz. 16³⁰ – 19³⁰ – Druga część Festiwalu „Szparagowe Żniwa”
godz. 21⁰⁰ – 21³⁰ – Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród laureatom.

Urząd Miasta i Gminy w Trzcielu
Ośrodek Kultury Sportu i Turystyki w Trzcielu
Regionalne Centrum Animacji Kultury w Złotonej Górze
Stowarzyszenie Młodości Trzciela

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY
ORGANIZATORZY**

Zawodowych Szkół Zespołu w Trzcielu



Uroczysty apel szkolny - młodzież i nauczyciele



Dzień Edukacji Narodowej



Impreza sportowo-rekreacyjna

Szkolne co nieco

Piątką uczniów z Zespołu Szkół Zawodowych w Trzcielu przez 2 tygodnie uzupełniała swoją wiedzę i rozwijała umiejętności w zakresie sztuki kulinarnej w niemieckim Lietzen. Natalia Dziubińska, Anna Kalkus, Sebastian Hoptij, Andrzej Szczepaniak i Krzysztof Perlak pod opieką nauczyciela Przemysława Bławuciaka. To było niebagatelne wydarzenie w edukacji przyszłych kucharzy, którzy swoją pierwszą pracę rozpoczną już w Unii Europejskiej. Stowarzyszenie Polsko - Niemiecka Współpraca Młodzieży realizuje ważny cel, przynajmniej w pewnym stopniu przygotowuje młodych adeptów różnych zawodów do nowych zadań. Szkoła dba o to, aby jej absolwenci byli dobrze przygotowani do wykonywania zawodu i dlatego w poprzednich latach również

stolarze odbywali praktykę w Lietzen. Uczniowie, którzy od nowego roku szkolnego rozpoczną naukę w Technikum Przemysłu Drzewnego również będą szlifowali swoje umiejętności w niemieckim ośrodku kształcenia zawodowego. A jest to profesja ponownie poszukiwana, nastąpił renesans stolarstwa i szczególnie technicy. Ważne jest również to, że uczniowie egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe zdawać będą we własnej szkole. Właśnie w marcu tego roku Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Poznaniu udzieliła upoważnienia Zespołowi Szkół

Uczniowie przed wyjazdem do Lietzen

Zawodowych w Trzcielu do zorganizowania tegoż egzaminu. To bardzo pomyślna decyzja, bowiem uczniom zostanie ograniczony stres egzaminacyjny, obca komisja i obca szkoła to przecież dodatkowe przeżycia i zdenerwowanie uczniów. Jednak w szkole uczniowie nie tylko nauką i egzaminami żyją. Studniówka, imprezy sportowo - rekreacyjne i zabawy dają im nieco radości w gorącym okresie przed zakończeniem roku szkolnego. Pewnie zakończą go sukcesem gdyż otrzymali błogosławieństwo od księdza biskupa Adama Dyczkowskiego, który odwiedził młodzież i pracowników Zespołu Szkół Zawodowych w Trzcielu.

Uczniowie z należytą powagą powitali dostojnego gościa i wysłuchali wystąpienia na temat znaczenia nauki we współczesnym życiu. Było to potrzebne i pożyteczne spotkanie, a nade wszystko uroczyste i takie niepowtarzalne.

Art. z „Powiatowej”



Studniówka

Spotkanie z ks. biskupem A. Dyczkowskim



Międzynarodowa konferencja z udziałem uczniów

Perspektywy i możliwości rozwoju kształcenia zawodowego w Unii



Europejskiej były głównym tematem dwudniowej międzynarodowej konferencji pedagogicznej w Gorzowie Wlkp. Zorganizował ją Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego wraz z partnerami z Niemiec, Czech i Węgier. Wzięły w tejże konferencji udział przedstawiciele władz krajowych, regionalnych oraz placówek oświaty zawodowej. Uczestniczyli w niej również dwaj uczniowie z Zespołu Szkół Zawodowych w Trzcielu - Damian Miłoś i Robert Filka. Uczą się oni zawodu w zakładzie „Arjan - Port”, w którym zdobywają umiejętności stolarza. Ich opiekun i instruktor - Ryszard Kabat zadowolony jest z nauki zawodu podopiecznych. Uczniowie ci zaprezentowali na konferencji prace wykonane przez siebie podczas zajęć praktycznych. A były to drzwi, stolik i nowa forma sanek. Przyszli stolarze pokazali wspaniałe prace, które wykazują, że będą oni kiedyś doskonałymi fachowcami.

Damian Miłoś i Robert Filka przedstawili również, zgromadzoną na konferencji, proces technologiczny prezentowanych wyrobów. Było to dla nich ważne doświadczenie, a równocześnie stanowiło nagrodę za zaangażowanie i intensywną pracę podczas zajęć praktycznych. To wielkie wyróżnienie dla ambitnych uczniów, którzy wybrali sobie ciekawy i interesujący ich zawód, a równocześnie było to uznanie dla ich instruktora - Ryszarda Kabata, współwłaściciela „Arjan - Portu”. Na konferencji wygłoszono wiele ciekawych referatów, wymieniono doświadczenia w zakresie szkolnictwa zawodowego i opracowano projekty współpracy z partnerami z krajów wstępujących do UE.

Jadwiga Szylar

Na zdjęciu - Damian Miłoś i Robert Filka podczas zajęć praktycznych

Art. z „Powiatowej”

Pierwsza matura...



Maturalna Komisja Egzaminacyjna -
na zdjęciu 1.

2. Janusz Oborski
3. Jan Pacholik



Prace pisemne maturzystów



Pożegnanie. Wręczenie świadectw
i nagród
- dyr. Gabriela Fikorska
- wych. kl. Jadwiga Szylar

Wycieczki Frzcielan - Litwa



Ostra Brama w Wilnie
- Justyna Łotocka
- Jadwiga Szylar

Wycieczkowicze wybrali się na zwiedzanie Litwy, a szczególnie miejsc związanych z literaturą polską, oraz miejsc bardzo im bliskich - miejsc rodzinnych.

Przepiękna stolica Wilno ma tyle polskości - np.: Ostra Brama, Rossa, góra Trzech Krzyży, miejsca związane z życiem Adama Mickiewicza.

Zwiedzano również Troki, Ławno oraz Landwarów - miejscowości w pobliżu Wilna. Zamieszkiwane te rodu Tysszkiewiczów. Pozostali po nim to pałac w stylu późnego angielskiego gotyku oraz neoromańskiego stylu kościół katolicki.

Obecnie w tej samej szkole im. Henryka Sienkiewicza pracuje działacz polonijny Franciszek Leromski. Jako dyrektor stworzył wspaniałą nowoczesną placówkę oświatową. Ta publiczna szkoła jest wysoko oceniana i ma wielkie znaczenie. Jest ośrodkiem polskości i kultywowania narodowych tradycji. Śledzą się polskości w murach i piwnicach i ścianach polskości. Zespół "Prasznicka" i "Landwarowianie". Jeszcze tam wrócimy - mówili uczestnicy wycieczki.



Pałac Tysszkiewiczów w Landwarowie



P. Cz. Janawiczenie - przewodniczka po Landwarowie



W Landwarowie - na zdjęciu:
J. Szylar, K. Semko, D. Pacholik,
J. Baranowski, G. Poporowska,
A. Baranowska, L. Kłosowscy.



portret patrona szkoły
Henryka Sienkiewicza



- polska
szkoła
w Landwaro-
wie
i jej klasy →



gabinet dyrektora
Franciszka
Leromskiego



Zamek w Zbarazie,
obecnie
muzeum
etnograficzne



E. Kłosowska
przed kościołem
Bernardynów
w Zbarazie
(tu była ochrzczona)



Prof. Henryk Strusiński



Ruiny polskiego Zamościa
w Trembowli



Ł. Baramonda z kolegami przed
siedzibą
Sobieskich
w Zbarazie



Cmentarz Orłów Lwowskich
- miejsce pochówku polskiego obrońcy
Lwowa



Zbaraz - zdjęcie wyk. przed świętą



Pomnik
Legacji
Chreanor-
skiej
w Trembowli



Tarnopolski
trajbród -
park miński



Zarząd Polaków w Tarnopolu

- spotkanie z poloniją

Wycieczki Trzcielan - Ukraina Zach.

Przepiękna krajina, bogata w historię Polski,
dla niektórych urok ziemi rodzimych to wartości dla których
warto tam pojechać. Lwów, Zbaraz, Trembowla, Podhajce,
Tarnopol, Kiszyniów, Buczacze, Krzemieniec i wiele innych
miejscowości zwiedza ci, którzy kochają naszą ziemię
kresową. Mieszkają tam Polacy i nie zapominają o tym, aby
polskość tam nie zanikła, np.: historyk prof. Henryk Strusiński
decyduje kieruje Związkiem Polaków w Tarnopolu. Odwiedzają
kościół rzymsko-katolicki i stanowią o polskości.
Najlepiej wycieczek zachęca do zwiedzania
kresów wschodnich.



*Turniej
Gmin*



Regionu

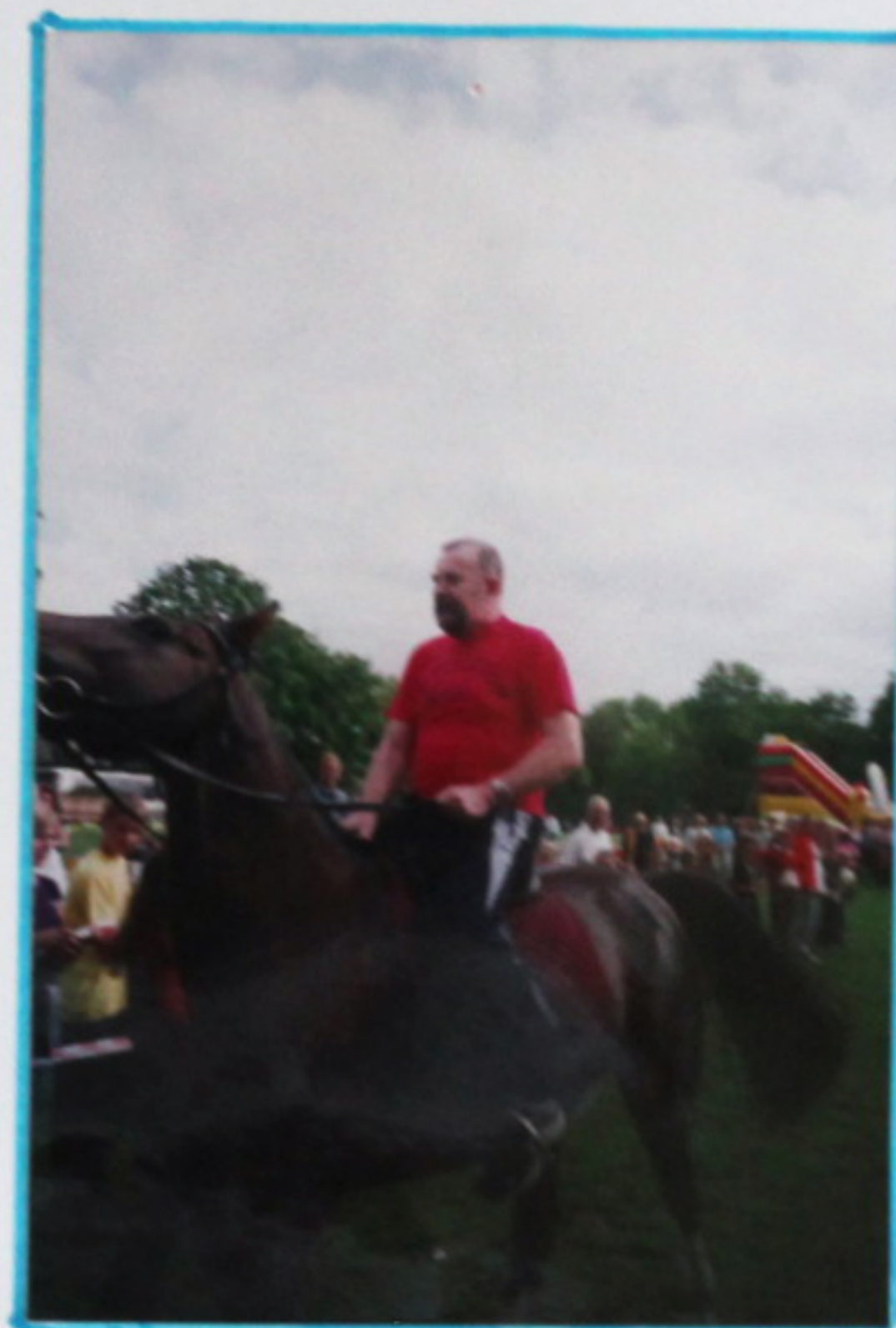


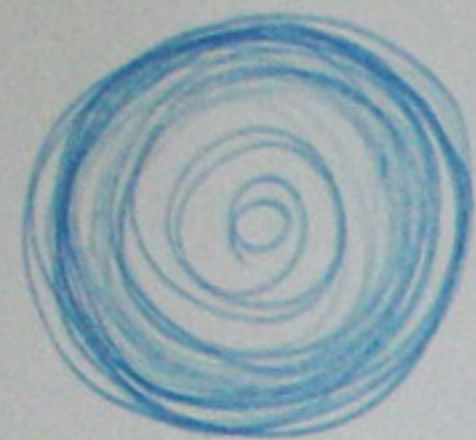
Kozia



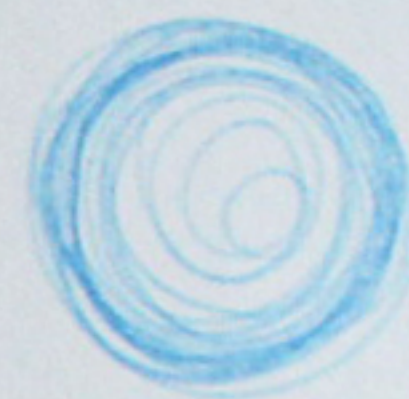
*Zbąszynek
29.08.2004r.*







Wakacje na wesoło!



Taniec z niespodzianką - wygrali
Mikołaj i Poznanik

Dzieciom, które nie
wyjechały z Trzciana na wa-
kacje oraz dla przyjez-
dnych w naszej szkole
Miejski Dom Kultury
starał się zapewnić
ciekawą rozrywkę.

Oto kilka przykładów
zabaw dla najmłodszej
grupy: gry i zabawy na
placu, konkurs tańca, kon-
kurs piosenkarSKI, sport na
wesoło.

Starsza młodzież za-
jęła się sportem na sta-
dionie. Imprezy kończono
dyskoteką dla wszystkich.



Anastazja i Piotrus w konkursie
z Tańca zdobyli
I miejsce



Taniec z krzesłami - mała Natalia
z Zagania dorównuje starszym



Konkurencja - wyścig z piłką na tyłce
wygrała grupa I





Otwarcie uroczystości - J. Kacmarek
burmistrz MiG Trzebież

Dożynki 2004

12. 09. 2004 r.
Trzebież

Starostowie dożynek: Kazimiera Rutkowska
z Sierczynka
i Czesław Szczępaniak z Rybojad



Konkurs wieńców dożynkowych



Przew. Rady R. Piątkowski przekazuje prob. ks. L. Wierchołowskiemu
chleb upieczony z nowego zbioru,
celem poświęcenia w czasie mszy św.



Uroczysta msza święta



Proboszcz L. Wierchołowski przekazuje poświęcony
bochen chleba burmistrzowi i gospodarzom dożynek



Krojenie chleba - starostka K. Rutkowska,
starosta C. Szczępaniak i J. Kacmarek (burmistrz)



Dzielić na części, aby wszystkich poczę-
stować.



Burmistrzowie Iłędzkiego i Trzebieża częstują
smacznym chlebem



Dostojna chwila - udział we mszy św.
Gościem honorowym święta Plonów
był poseł Lubuski - Józef Lych.

Rolnikom całej gminy dziękujemy za trud rolniczy
i pracę dla chleba, oraz za piękną,
ciekawą imprezę dożynkową.



Wieniec czeka na wypró-
bowanie



Odbiór nagród za piękne wieniec
dożynkowe 2004r.



Gościem rolnicy uhonorowani za trud
i wytrwałą pracę na roli.



Piękne występy zespołów ludowych
naszych sąsiadów



Obranie też zaśpiewali
i umiliły piękną imprezę
dożynkową



Wykaz pracowników Szkoły Podstawowej w Trzciel – rok szkolny 2004/2005

Lp	Nazwisko i imię	Stanowisko
1.	Augustyniak Bernadeta	Pedagog
2.	Bałuka Tomasz	katecheta
3.	Basińska Urszula	Nauczyciel
4.	Bryks Janusz	Nauczyciel
5.	Czarnecki Zygmunt	BHP
6.	Falkowska Katarzyna	Nauczyciel
7.	Gwiazda Joanna	Nauczyciel
8.	Górna Anna	Nauczyciel
9.	Jabłońska Maria	Prac. obsługi
10.	Janczak Andrzej	Prac. obsługi
11.	Kłosowska Danuta	Nauczyciel
12.	Konieczek Alina	z-ca dyr. szkoły bibliotekarz
13.	Koźmińska Renata	Nauczyciel
14.	Lukaszewicz Joanna	nauczyciel
15.	Maćkowiak Lola	Prac. obsługi
16.	Merda-Nowak Marta	Nauczyciel
17.	Mrowińska Jolanta	Nauczyciel
18.	Niezabitowski Wojciech	katecheta
19.	Orzeszko Dariusz	Dyrektor- nauczyciel
20.	Pańczuk Irena 1/2 etatu	Nauczyciel- bibliotek.
21.	Papke-Filipiak Maria	Nauczyciel
22.	Pawlik Krzysztof	Nauczyciel
23.	Pietruńko Jadwiga	Prac. obsługi
24.	Sawka Wiesława	Nauczyciel
25.	Stołowska Wiesława	Sekretarz
26.	Szynał Małgorzata	Nauczyciel
27.	Świąteczak Jan	Nauczyciel
28.	Terlecka Urszula	Nauczyciel
29.	Urbańska Aleksandra	Nauczyciel
30.	Wojciechowska Zyta	Nauczyciel
31.	Włodarski Jacek	Nauczyciel

Liczba uczniów:

Koła zainteresowań:

- polonistyczne,
- matematyczne,
- przyrodniczo-ekologiczne,
- internetowe
- teatralne
- SKS

W szkole działa samorząd uczniowski i SKO.



Nasza podstawówka



Spotkanie z poetą
Wieczór autorski
w bibliotece szkolnej
z udziałem
poety
Stefana Jasideńskiego
14.01.2004r.



w izbie pamiątkowej



Występy artystyczne z okazji obchodów



Wizyta grupy dzieci z Falkenbergu
wraz
z opiekunami
1.03 - 3.03.2004r.



5.03.2004r.
Wizyta w szkole
biskupa Diecezji
Lielonogórsko-
gorzowskiej
ks. Adama
Dyckowskiego



Dzień Ziemi - 22.04.2004r.



Spotkanie biskupa z gronem pedag. Przemawia dyr. int. D. Orosko. Na spotkaniu byli również proboszcz ks. J. Wierchołowski



Koncert uczniów i nauczycieli ze szkoły
Maryjnej ze Zbąszynia
(kwiecień 2004r.)

Przegląd Teatralny Gmin Trzemesznych Regionu Łódź



Widzowie podczas przeglądu teatralnego

Dzień Zwycięstwa jest równocześnie świętem patrona Szkoły Podstawowej w Trzcielu, a jest nim mjr Henryk Dobrzański „Hubal”. Ceremonia obchodów święta miała bardzo uroczystą oprawę i zgromadziła wielu znakomitych gości: starostę - Kazimierza Puchana, burmistrza - Jarosława Kaczmarka, wiceburmistrza - Waldemara Nowaczyka, delegację z Falkenbergu i przedstawicieli Rady Rodziców. W części mniej oficjalnej uczniowie i goście podziwiali przedstawienia teatralne w wykonaniu młodych aktorów ze szkół trzcieliskiej i międzyrzeckich. Dużo radości dostarczyły widzom maluchy, gdyż i one popisywały się umiejętnościami aktorskimi. Przedszkola z Trzciela i Brójec w tym zakresie mają już spore osiągnięcia i duże doświadczenia. W ten sposób zapoczątkowano ideę Dni Teatru Szkolnego, które jak się zakłada będą kontynuowane w latach następnych. Dla uczniów usportowionych był zorganizowany turniej piłki nożnej szkół podstawowych z powiatu międzyrzeckiego. I to była także udana impreza.



Nagrody dla zwycięzców



Obchody Dnia Patrona Szkoły - 8.05.2004r.

Turniej
piłki
nożnej
szkół
podstawowych
z powiatu
międzyrzeckiego



Dzień Patrona

8.05.2004r.



Wyróżnieni uczniowie za dobre wyniki w nauce i zachowaniu.
Uśmiechnięci rodzice przyjmują gratulacje dyrektorskie

Uroczysty apel klas I - III - ostatni apel r. sz. 2003/2004



Cisza i spokój - może wyczytają moje nazwisko?



Dyrektor Szkoły Podst. w Torciu wręcza świadectwa wyróżnionym
a rodzicom składa gratulacje.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego 2003-2004



Pozegnanie absolwentów



Anna Kuczer (z-ca dyr.) wręcza świadectwa uczniom



Dyrektor i Grono Pedagog.
w skupieniu słucha
mowy pożegnalnej



Nasze



bogactwo



Nadleśnictwo Trzciel położone jest na granicy dwóch województw: w lubuskim w gminach Trzciel, Pszczew, Zbąszynek i Międzyrzecz a w wielkopolskim w gminie Międzybóże. Z przyrodniczo-leśnego punktu widzenia są to tereny III Krainy - Wielkopolsko - Pomorskiej i 6 Dzielnic - Pojezierza Lubuskiego.



Powierzchnia ogólna nadleśnictwa wynosi 20 336 ha z tego lasy zajmują 19 560 ha. Administracyjnie nadleśnictwo podzielone jest na 3 obszary leśne i 12 leśnictw: w obszarze Trzciel są to leśnictwa: Bolków, Chocińskowo, Łęczno, Jasieniec i Czarny Dwór; w obszarze Pszczew leśnictwa: Stół, Pszczew, Policko, Borowy Młyn i w obszarze Brójce leśnictwa: Czarny Bocian, Wyszanowo i Nowy Świat. Procentowy udział gatunków drzew w powierzchni leśnej wynosi: drzewa iglaste łącznie ok. 88% w tym: sosna 82,5%, świerk 0,6% i modrzew 0,2%.



drzewa liściaste łącznie ok. 12% w tym: olsza i brzoza po 4%, dąb 2%, jesion, robinia, buk, osika i inne łącznie ok. 2%.



Przeważają siedliska borowe, które stanowią ponad 90% powierzchni lasów w tym głównie bór świeży i bór mieszany świeży. Tak zwane siedliska lasowe zajmują niecałe 10% powierzchni i są to głównie olsy i lasy mieszane świeże. O zróżnicowanym bogactwie przyrodniczym terenów Nadleśnictwa Trzciel świadczą liczne obiekty objęte ochroną prawną w tym:

4 rezerваты przyrody:

„Czarna Droga” rezerwat leśny o pow. 2 195 ha utworzony w 1972r.



„Jeziora Gołyńskie” rezerwat torfowiskowy o pow. 17 ha utworzony w 1972r.

„Rybojady” rezerwat torfowiskowy o pow. 5,61 ha utworzony w 1995r.

„Jezioro Wielkie” rezerwat faunistyczny (ptaków) o pow. 236,30 ha utworzony w 1991r.

11 użytków ekologicznych o łącznej powierzchni 22,39 ha.



13 pomników przyrody chroniących 19 drzew z 4 gatunków: dąb szypułkowy, lipa drobnolistna, wierzba szypułkowa i sosna zwyczajna oraz stanowisko rojnika pospolitego.

Prawie 4000 ha lasów obszaru Pszczew i Trzciel położone na wschód od rzeki Obry wchodzi w skład Pszczewskiego Parku Krajobrazowego utworzonego w 1986r.

Na terenie nadleśnictwa występuje wiele chronionych gatunków roślin i zwierząt.

Do najciekawszych roślin należą między innymi: zimozioł północny, widłak cyprysowy, podkolan biały, listera jajowata, rosciszka i pióropusznik strusi.

Ze świata zwierząt do takich rzadkości należą: mucholówka mała, pliszka górna, wąsatka, bielak, bocian czarny, orlik krzykawy, kania ruda, bąk, gniewosz plamisty, wydra i wiele innych.





Pracownicy Nadleśnictwa Trzciel i zaproszeni goście

OBCHODY
JUBILEUSZU
80 - LECIA
LASÓW
PAŃSTWOWYCH
W
NADLEŚNICTWIE
TRZCIEL
25.06.2004 ROK

80-lecie organizacji
-Lasy Państwowe-

Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe ma już 80 lat – powstało w 1924 roku. W skali kraju 80 lat to dużo – trzy ustroje polityczne, wojna, kilka generacji Polaków. Ten sam czas w życiu drzewostanów to niewiele, mniej niż jedno pokolenie drzew. Dla polskich leśników owe 80 lat istnienia organizacji to powód do dumy. Dumi z tego, że społeczeństwo, które przed osiemdziesięciu laty powierzyło leśnikom gospodarowanie wspólnym majątkiem, szanuje i docenia ich pracę. Przede wszystkim jednak dumi z tego, że polskie lasy, mimo wielu zagrożeń, trwają, a ich zasobność oraz walory ekologiczne rosną.



Hejuały myśliwskie w wykonaniu studentów SR Wyższ. Leśn. w Poznaniu



Nadleśniczy B. Kowalczyk przyjmuje gratulacje i życzenia od A. Piątkowskiego -przew. rady



Nadl. B. Kowalczyk przyjmuje pamiątkę od rektora uniwersytetu W. Nawaczyka



Przemówienie Z. Cichockiego przed odsłoną tablicy z okazji jubileuszu



Przemówienie i życzenia W. Nawaczyka - rektora uniwersytetu W. Nawaczyka



Życzenia i gratulacje z ramienia policji szluka R. Klimowicz

Leśne co nieco

W bieżącym roku Lasy Państwowe obchodzą swój jubileusz 80-lecie powstania. To co wypracowano przez te lata, to nasz narodowy dorobek, z którego możemy być wszyscy dumni. Jedną z najpiękniejszych lasów Europy o dużej zdrowotności i różnorodności służą nam w życiu codziennym i są miejscem rodzinnego wypoczynku. Polskie lasy stanowią najmniej zniekształconą formację przyrodniczą, stanowią niezbędny czynnik równowagi ekologicznej.

Obecna powierzchnia lasów w naszym kraju wynosi 8942 tys. ha, co odpowiada leśności 28,6% i najbardziej leśnym regionem Polski jest województwo lubuskie z 48,2% wyprzedza Podkarpackie 36,4 i Pomorskie 35,7%. Najmniejszą leśnością cechuje się woj. łódzkie 20,6% i mazowieckie 22,0%. Co roku lasów przybywa. Kontynuowany program zwiększania leśności kraju, pomimo problemów finansowych, jest realizowany. W 2003 roku w kraju wykonano zalesienia na 26 494 ha gruntów, z czego 1 105 ha w woj. lubuskim. Możemy się poszczycić faktem, że nasze lasy są jedynymi z najzamożniejszych w Europie - 213 m³/ha (zasobność - ilość m³ surowca drzewnego przypadająca na 1 ha powierzchni leśnej).

W strukturze wiekowej polskich lasów dominują drzewostany w II i III klasie wieku (klasa wieku-okres 20 lat, I kl. w. 0-20 lat, II kl. w. 21-40, III kl. w. 41-60 lat.) zajmują odpowiednio 21,8% i 23,8% i wskaźnik ten ma tendencję wzrostową, co świadczy o zwiększaniu zasobów leśnych.

Obecnie lasy spełniają różnorodne funkcje wynikające z aktualnych potrzeb ludzi i środowiska, a ustawowym obowiązkiem PGL LP (Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe) jest

prowadzenie trwale zróżnicowanej gospodarki leśnej ukierunkowanej na zachowanie trwałości lasów oraz zwiększenia zasobów leśnych i ciągłości ich wielostronnego użytkowania.

Funkcje ekologiczne (ochronne), produkcyjne (gospodarcze) i społeczne muszą się zagałęć i tym zajmuje się rzesza leśników i sympatyków leśnictwa.

Celem przybliżenia tematyki leśnej stworzono 13 LKP (Leśne Kompleksy Promocyjne), o rozwiniętej infrastrukturze dydaktycznej. Są to obszary o znaczeniu naukowym i badawczym udostępnione dla zorganizowanych grup młodzieży.

Prawie przy każdym Nadleśnictwie powstają ścieżki dydaktyczne i sale edukacyjne. Nasze Nadleśnictwo również utworzyło ścieżkę dydaktyczną, która znajduje się przy siedzibie nadleśnictwa i jestemy na etapie organizacji sali dydaktycznej oraz miejsca dydaktycznego nad jeziorem Głębokie.

Pomimo wielu osiągnięć w tematyce leśnej jest jeszcze wiele rzeczy do zrobienia. Nasze lasy są brudne, a wielu z nas zapomina, że las to nie wysypisko śmieci. Podjęta w tym roku przez nasze nadleśnictwo całoroczna akcja sprzątania lasu daje pewne rezultaty, ale są to działania krótkoterminowe i bez pomocy nas wszystkich nie jesteśmy w stanie tego problemu rozwiązać.

Przebywając w lesie kierujemy się zawsze zasadą, że za jakiś czas możemy w to ciekawe miejsce powrócić, nie niszczymy tego, co przyroda stworzyła, a miejsce po sobie zostawmy zawsze czystsze niż zastaliśmy.

Andrzej Meissner

Ekologicznie poproszę - finał konkursu plastycznego



5 listopada w Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Pszczewie odbyło się uroczyste wręczenie nagród konkursu plastycznego pt. „Ekologicznie poproszę”. Konkurs jest organizowany przez Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Pszczewie oraz nadleśnictwa: Bolewice, Międzybóże, Międzyrzecz i Trzciel, w ramach obchodów dni „Sprzątania Świata”.

Jak co roku konkurs ten cieszył się dużym zainteresowaniem przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów. Nadesłano ponad 300 wyróżniających się prac z czego, dzięki hojności nadleśnictw, piękne nagrody otrzymało 50 dzieci i młodzieży. Pierwsze trzy nagrody w poszczególnych grupach wiekowych zdobyli: kl. „O” Ola Woszczyk SP Wierzchno, Laura Makowska i Ola Chmielewska Przedszkole Pszczew, Bartosz Śródecki SP

Wierzchno, kl. I Patrycja Śródecka SP Pszczew, Daniel Maciołek SP Bolewice, Weronika Surma SP Pszczew, kl. III Iza Żołędziowska, Julia Patan, Arek Nyga SP Bolewice, kl. III Jolanta Banachowicz SP Pszczew, Weronika Bialic SP Wierzchno, Kasia Fedoruk SP Trzciel, kl. IV Daria Rybarczyk SP Wierzchno, Agnieszka Jerzyk, Patryk Janik SP nr 2 Międzyrzecz, kl. V Marta Szulc, Bartek Kowalczyk SP nr 2 Międzyrzecz, Monika Czapliak SP Trzciel, kl. VI Małgorzata Wiśniewska SP Międzybóże, Amanda Ostaszewska, Krzysztof Kaczmarek SP nr 2 Międzyrzecz i Aneta Heinke SP Łowyt, Małwina Mucha, Aleksandra Sulkowska, Mateusz Siwczak (równorzędne nagrody) Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu.

Podziękowania należą się nauczycielom: Ewie Zabielskiej i Urszuli Wasilewskiej - Labuza SP nr 2 Międzyrzecz, Marcie Wiśniewskiej, Annie Zaborskiej oraz Małgorzacie Łuczak SP Wierzchno, Katarzynie Hajtner, Grażynie Tołwien, Justynie Siebor SP Bolewice, Gertrudzie Szewczuk Przedszkole Pszczew, Zdzisławie Flens Przedszkole Przytoczna, Marioli Miklas i Grażynie Tankielun ZP Pszczew, Jadwidze Gajewskiej Przedszkole Zielonyśl, Dominikowi Fryza SP Łowyt, Beacie Kozłowskiej Gimnazjum w Międzybóżu oraz Annie Wiśniewskiej - Raczyńskiej z Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu - za trud włożony w przygotowanie dzieci i młodzieży do konkursu.

M. Schubert, H. Perzanowska
Pszczewski PK

Powstało Towarzystwo Przyjaciół Lasu!



polskich lasów.

Inicjatywa powołania takiego stowarzyszenia wyszła od Rektora Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego prof. dr hab. Tomasza Boreckiego oraz przedstawicieli środowisk akademickich i związanych z ochroną przyrody.

Stowarzyszenie „Towarzystwo Przyjaciół Lasu” chce skupiać ludzi o różnej profesji i w różnym wieku, których łączy umiłowanie ojczystej przyrody i pięknych polskich lasów.

Do statutowych celów Towarzystwa Przyjaciół Lasu należy między innymi: rozwijanie i propagowanie inicjatyw i działań na rzecz szerzenia wiedzy o lesie, jego walorach społecznych, ekologicznych i użytkowych, promowanie w Polsce, państwach Unii Europejskiej i innych krajach osiągnięć i dorobku polskiego leśnictwa, zapobieganie dewastacji lasów, stworzenie forum służącego kształtowaniu opinii i wymianie poglądów na temat szans i zagrożeń polskiego leśnictwa.

Stworzenie szerokiego forum ludzi w różnym wieku, z różnych środowisk daje wielką nadzieję, że wiele tych celów zostanie osiągniętych szczególnie przy pomocy osób zawodowo związanych z lasem i ochroną przyrody, ale też przy wsparciu autorytetów z różnych dziedzin: uczonych, artystów, lekarzy, polityków, dziennikarzy czy przedsiębiorców, którzy określając się jako miłośnicy przyrody na pewno wspomogą działania na rzecz jej ochrony.

Towarzystwo swoje cele będzie realizować poprzez:

- Działania edukacyjne: spotkania z młodzieżą, wystawy, wycieczki, seminaria, szkolenia
 - Informacje i działania medialne
 - Promocję ochrony lasu, turystyki leśnej i zasobów leśnych.
- Zebrań założycielskie Towarzystwa Przyjaciół Lasu odbyło się 2 kwietnia 2003 w Warszawie, w Krajowym Rejestrze Sądowym zostało zarejestrowane 30 czerwca a 3 września odbyło się pierwsze Walne Zgromadzenie, na którym wybrano Zarząd, na czele którego stanął prof. Tomasz Borecki.

Jestem przekonany, że w Powiecie Międzyrzecz jest wielu przyjaciół lasu i wiele osób zainteresowanych uzupełnianiem swojej wiedzy o lesie i naszej rodzimej przyrodzie.

Zachęcam wszystkich: dorosłych, młodzież, seniorów, przedsiębiorców, nauczycieli, myśliwych, przyrodników, zamierzających turystów, wędkarzy i innych aktywnych ludzi do złożenia deklaracji członkowskiej TPL. Składka członkowska jest nieobowiązkowa i dobrowolna. Służę wszelkimi bliższymi informacjami na temat TPL oraz deklaracjami członkowskimi, które dostępne są w Leśniczówce Pszczew - tel. 748 9216, w biurach okolicznych Nadleśnictw a także na www.tpl.org.pl.

Na terenie Gminy Trzciel Koło TPL organizują Dama i Zbigniew Bacłowski przy współudziale Włodzimierza Rudawskiego - kontakt: Nadleśnictwo Trzciel - tel. 7428611

Każdego, kto podjął decyzję o przystąpieniu do TPL, zapraszam do współpracy!

Leśniczy Leśnictwa Pszczew
Jarosław Szulca
ul. Kasztanowa 3/1
66-330 Pszczew

Ośrodek Edukacji Przyrodniczej zaprasza do „Kręgu”

W październiku i listopadzie bieżącego roku odbyła się w Płocku kolejna już edycja polsko-amerykańskiego programu edukacji ekologicznej „KRAĞ”. Regionalne Centrum Edukacji

Ekologicznej w Płocku jest krajowym koordynatorem tego programu prowadzonego w Polsce już od 10 lat. Program skierowany jest do nauczycieli różnych specjalności, przedstawicieli samorządów lokalnych, organizacji pozarządowych, pracowników parków krajobrazowych oraz wszystkich osób, dla których ważna jest edukacja ekologiczna i szeroko pojęta ochrona środowiska. W tej edycji programu, oprócz nauczycieli różnych specjalności z województwa mazowieckiego, uczestniczyły także dwie pracownice Pszczewskiego Parku Krajobrazowego: st. specjalista Hanna Perzanowska i st. specjalista Małgorzata Schubert. Celem programu jest wyposażenie jego uczestników w jak największą wiedzę z zakresu ekologii, pogłębienie umiejętności dostrzegania problemów ekologicznych w swoich środowiskach lokalnych oraz wyposażenie uczestników w narzędzia, dzięki którym będą mogli zacząć te problemy rozwiązywać. Dużo miejsca poświęcono także

omówieniu koncepcji rozwoju zrównoważonego oraz aktywnym metodom edukacji ekologicznej, które stosować można zarówno w szkole jak i na sesji rady gminy. Kurs kończy się opracowaniem przez uczestników konkretnego scenariusza lekcji czy innych zajęć o tematyce ekologicznej skierowanych tak dla dzieci, jak i do dorosłych lub stworzeniem projektu dotyczącego rozwiązania jakiegoś problemu istniejącego w określonej społeczności lokalnej. Na zakończenie każdy uczestnik otrzymuje certyfikat ukończenia programu edukacji ekologicznej „Krag”. Kurs jest formą doskonalenia zawodowego.

Ośrodek Edukacji Przyrodniczej Pszczewskiego Parku Krajobrazowego chce przejąć w najbliższym czasie (wiosna tego roku) rolę lokalnego koordynatora tego programu w województwie lubuskim, o ile oczywiście będzie zainteresowanie ze strony nauczycieli i innych przedstawicieli społeczności lokalnej.

Starszy specjalista PPK
Małgorzata Schubert



Otwarcie hali sportowej w Brójcach

3. XII 2004 r. był ważnym wydarzeniem w gminie, a szczególnie w Brójcach. Spełniły się marzenia uczniów, nauczycieli oraz mieszkańców Brójec i okolic. Było to wielkie święto.

Z tej małej miejscowości wywodzi się wielkie nazwiska sportowców polskich: Marian Filipiuk - lekkoatleta, olimpijczyk z Tokio, Włodysław Kozłowski - kolarz, uczestnik Wysięgu Łokaja, Krzysztof Mudrecki - wielokrotny mistrz w zapasach, Piotr Hajtyna - wicemistrz Polski juniorów w sztafecie. Wymienieni sportowcy powinni stać się wzorem dla deisyjnej młodzieży.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz wojew.: A. Brocheni i E. Fedko - marszałkowie, Karimier Puchan - starosta powiatowy, J. Chroński - dyr. Reg. Łódź, burmistrzowie i wójtowie powiatu międzychodzkiego i mieszkańcy. Imprezę prowadzi burmistrz M. i G. Trzciel - Jarosław Klaczmarek.

TRZCIEL Dzieci wreszcie przestaną ćwiczyć na boisku i korytarzach

Nowa hala jest super



▲ Jako pierwsi halę przetestowali zapasnicy z klubu Orleń z Trzcia. Podopieczni Krzysztofa Kurysia zgodnie twierdzą, że obiekt wymienia się nadaje na zapasnicze turnieje.

Trzy lata ślimaczyła się budowa hali sportowo-widowiskowej w Brójcach. – Wreszcie się jej doczekaliśmy – cieszyli się w piątek dzieci z podstawówki i gimnazjaliści.

Łącznie świeżym tynkiem hala przylega do budynku podstawówki i gimnazjum, którego budowę ukończono w 1994 r. Szkoła jest przestronna i dobrze wyposażona, jednak uczniowie i nauczyciele zgodnie narzekali na brak sali gimnastycznej. Przez dziesięć lat dzieci ćwiczyły na szkolnym boisku, a jesienią i zimą na korytarzach oraz w prowizorycznie zaadaptowanym pomieszczeniu. – Wreszcie będziemy mogli pokazać chłopakom, jak się gra w siatkówkę – mówią Anna Grabas i Marika Stępień.

Budowali etapami

Budowa rozpoczęła się w 2001 r. – Musieliśmy ją rozłożyć na trzy etapy, bo nie mieliśmy pieniędzy na to, żeby ukończyć halę w ciągu jednego

sezonu – podkreśla wiceburmistrz Waldemar Nowaczyk. Boisko jest tak duże, że można na nim rozgrywać turnieje piłki halowej, nie mówiąc już o prowadzeniu zajęć lekcyjnych. Z hali będą korzystać również mieszkańcy sołectwa i ościennych gmin. Będą w niej organizowane koncerty, turnieje i zawody o randze powiatowej, a w przyszłości – także wojewódzkiej.

Najnowocześniejszy w powiecie

– Jest to najnowocześniejszy w powiecie wiejski obiekt

sportowy – przyznaje Stanisław Turecki z międzyrzeczkiej delegatury kuratorium oświaty.

Uczestnik olimpiady w Tokio w 1964 r. Marian Filipiuk nie krył zaskoczenia, kiedy w piątek przed południem parkował samochód przed halą. – Wychowałem się w Brójcach i nawet w najmniejszych smach nie przypuszczałem, że powstanie tutaj taki wspaniały obiekt sportowy – mówił pierwszy lubuski olimpijczyk.

DARIUSZ BROŻEK

742 16 83

dbrozek@gazetalubuska.pl



KRZYSZTOF AUGUSTYNIAK
prezesa szkolnego klubu olimpijczyka



BARTOSZ BANDAS
uczeń gimnazjum



KRZYSZTOF BARŁÓG
uczeń gimnazjum

– Dzieci ganią się do sportu, ale trzeba im stworzyć odpowiednie warunki. Bez bazy sportowej nie ma mowy o wynikach ani o zdrowej młodzieży.

– Do tej pory ćwiczyliśmy w salach katechetycznych, która jest jednak za mała na to, żeby grać tam w koszykówkę czy piłkę siatkową.

– Bartosz lubi siatkówkę. Jestem nawet w szkolnej reprezentacji. Z kolegami z Chociszewą gram też w siatkę i piłkę nożną.

Życzenia



i upominki

od przyjaciół z Asendorfu



A. Piątkowski i Lars Baterman
niosący dary przywiezione
z Asendorfu



Delegacja niemiecka u burmistrza -
Peter Muus, Ingrid Wupper,
Heinz Glesen, Gert Baterman
i Lars Baterman

Asendorf dla trzcieljan

Od wielu już lat zaprzyjaźniona z Trzcielą niemiecka gmina - Asendorf wspiera finansowo Stowarzyszenie Charytatywne „Dobroczyńność”. Czyni to przy różnych okazjach, ale najbardziej wzruszającą pomoc okazują w okresie przed świętami Bożego Narodzenia. Przyjeżdża wówczas delegacja z Asendorfu na czele z burmistrzem - Peterem Muusem. I w tym roku, tradycyjnie już, przywieziono bogate paczki dla potrzebujących mieszkańców Trzcieli. Przygotowały je wrażliwe rodziny z tego pięknego niemieckiego miasteczka. Dzięki temu ubogie, nie z własnej woli, rodziny z trzcielskiej gminy miały z pewnością radośniejsze święta. Ponadto Peter Muus, Ingrid Wupper, Heinz Glesen, Gert Baterman i Lars Baterman w imieniu swoich rodaków z Asendorfu przekazali na ręce przedstawicieli „Dobroczyńności” 1800 euro. Ten dar wspaniałych serc bardzo pomoże stowarzyszeniu ponieważ będzie można zrealizować wiele wniosków o zapomogi. Adam Piątkowski - działacz „Dobroczyńności” poinformował gości z

partnerskiej gminy o planach przeznaczenia otrzymanych środków pieniężnych. Zostaną za nie zakupione leki, inhalatory, żywność i inne artykuły pierwszej potrzeby dla osób, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej czy materialnej. Trzeba przyznać, że również wielu mieszkańców Asendorfu indywidualnie udziela wsparcia naszym instytucjom i osobom prywatnym. Pamiętam starsze małżeństwo, które ongiś interesowało się trzcielskim przedszkolem i przywoziło do niego wiele wspaniałych prezentów. I to jest piękne, że ludzie pomagają sobie wzajemnie, że nie przechodzą obojętnie koło człowieka nieszczęśliwego. My - trzcielanie też tak czynimy, nigdy nie odmawiamy pomocy innym ponieważ szczególnie jesteśmy wrażliwi na kłopoty i ubóstwo.

Jadwiga Szylar

Na zdjęciach:

1. A. Piątkowski i Lars Baterman
2. Delegacja z Asendorfu z burmistrzem Trzcieli
3. Hubert Gołek



Hubert Gołek
niosący dary
z Niemiec

Samochody ratowniczo-gaśnicze dla straży z Trzciela i Lutoła Suchego



Przygotowanie do uroczystości



Biesiada - wspomnienia - plany dalszej pracy

Grudniowy dzień - na rynku miejskim ciekawa uroczystość strażacka.

Strażacy otrzymali nowoczesne samochody ratowniczo-gaśnicze. Przez prawie przebiega międzynarodowa trasa i ten odcinek jest b. pedantny dlatego strażacy biorą udział w akcjach ratowniczych. Samochody zostały zakupione ze środków PZU S.A., Wój. Fund. Ochr. Środ. i Gosp. Rodzaj, samorządu powiatu i innych sponsorów. Strażacy mając specjalistyczny sprzęt będą skuteczniej udzielali pomocy w wypadkach drogowych i pożarach. Na zakupienie odbyła się parada strażacka samochodów.



Oto społecznicy - strażacy: D. Kalcik, W. Przygoński, M. Kowal, P. Samyła i inni.



Mateusz Janeczek (syn Tomasa) - uczeń III kl. J. Lesieckiego w Rogozińcu jest już strażakiem. Grając na rogu rytmicznym uatrakcyjnił biesiadę strażacką.



Prosząc ks. L. Wierchośowskiego poświęcić nowe wyposażenie ratowniczo-gaśnicze stoi w towarzystwie p. Joanny Kasprzak-Petki (wiceprzewodnicząca lubaski), A. Piątkowskiego (przew. rady), i J. Janeczka - kom. OSP.

Miniony rok był dla międzyrzeckich strażaków bez wątpienia - 418 pożarów, co stanowi 45% zdarzeń wyjątkowo radosny i udany. Było tak przede wszystkim za - 31 alarmy fałszywe, co stanowi 3% zdarzeń. sprawą sfinalizowania długo oczekiwanego przeprowadzki do nowej siedziby w Międzyrzeczu przy ulicy Fabrycznej.

Wraz z majową przeprowadzką otworzył się dla Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu nowy okres. Otrzymaliśmy m.in. nowe samochody gaśnicze doskonale wyposażone w sprzęt ratowniczo-gaśniczy.

Lepsze warunki służby, okazałe zaplecze lokalowe i sprzętowe sprawiają, że powstają możliwości szerszej współpracy ze służbami i instytucjami z terenu województwa, możliwości szkoleń we własnej jednostce.

Z końcem grudnia rozpoczęliśmy szkolenie szeregowych z Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu całego powiatu. Ponad 40 strażaków, aż do połowy marca w każdą sobotę spotykać się będzie przez kilka godzin aby szkolić się i „szlifować” strażackie rzemiosło.

Oczywiście zmiana miejsca pracy z wysłużonej, zabytkowej strażnicy na nowoczesny obiekt nie miała istotnego wpływu na charakter i rodzaj wykonywanych zadań przez naszych strażaków.

Tak jak dotychczas przez 366 dni międzyrzeccy strażacy byli w pełnej gotowości do podejmowania działań ratowniczych. Oczywiście jak od wielu lat wtórowali i pomagali im druhowie z OSP.

Poniżej zamieszczam krótkie podsumowanie działań ratowniczo-gaśniczych na terenie powiatu Międzyrzecz.

W analizowanym okresie tj. od 1 stycznia 2004r. do 31 grudnia 2004r. na terenie powiatu międzyrzeckiego odnotowano 937 zdarzeń, w tym:

- 488 miejscowych zagrożeń, co stanowi 52% zdarzeń,

Rodzaj zdarzenia	2003	2004	wzrost/spadek ilościowy	wzrost/spadek %
Pożar	545	418	-127	-23%
Miejscowe zagrożenie	465	488	+23	+5%
Alarm fałszywy	9	31	+22	+244%
łącznie	1019	937	-82	-8%

GMINA	Msc. Zagr.	Pożar	Al. Fałsz.	Suma
Bledzew	27	15	2	44
Międzyrzecz	189	169	17	375
Przytoczna	53	49	3	105
Pszczew	26	15	2	43
Skwierzyna	91	137	3	231
Trzciel	102	33	4	139
Razem	488	418	31	937

Interwencje strażaków w poszczególnych gminach naszego powiatu.

Straż Pożarna podsumowuje 2004 rok

Rzecznik Prasowy
Komendanta Powiatowego PSP w Międzyrzeczu
kpt. Dariusz Rzepecki

Polskie dzieci z Białorusi

Do Siego Roku



Minęły święta i długi okres odpoczynku, zostały już tylko wspomnienia tych pięknych grudniowych dni. A były one szczególnie piękne dla sporej grupy dzieci z Białorusi, które były goszczone przez rodziny z gminy Trzciel. Młodzi mieszkańcy Mińska, często z polskim rodowodem, spędzili w naszej gminie Boże Narodzenie i Nowy Rok. Dla 17 osób z białoruskiej stolicy był to czas poznawania polskich tradycji, wigilijnej atmosfery i wszelkich świątecznych nadzwyczajności. Urząd MiG zorganizował dzieciom wycieczkę do MRU, były tym miejscem bardzo zainteresowane. Jednak przede wszystkim mnóstwo atrakcji

zapewniły im rodziny, w których dano dzieciom gościnę. Nawiązały się serdeczne przyjaźnie, niemalże rodzinne więzi, toteż wiele było łez przy pożegnaniu. Wyjątkowe święta białoruskim dzieciom zapewnili: Janina Kobryniuk, Lidia Kapala, Zofia Zielińska, Irena Terenowska, Jarosław Szkudlarek, Zbigniew Górny, Andrzej Semkło, Zbigniew Grabas, Ryszard Górny, Lucja Zgoda i Ryszard Kasprowiec. Należą się im słowa uznania i podziękowania, także ich współmałżonkom i dzieciom. To był duży dar serca.

Wesołych
Świąt



w naszej gminie

W gościnie u Lucji Zgody

P. Lucja i R. Zgoda
gościli u siebie
opiekunki młodzieżowej
grupy z Białorusi.



